

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania Cechu [...] w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanej H. J.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej Cechu [...] w K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącego Cechu [...] w K. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 11 grudnia 2018 r. oddalił apelację Cechu [...] w K. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 13 września 2017 r., który oddalił odwołanie Cechu od decyzji pozwanego organu rentowego z 19 stycznia 2017 r., stwierdzającej, że zainteresowana H. J. wykonywała pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług od 3 września 2012 r. do 31 sierpnia 2013 r. i ustalającej podstawy wymiaru składek za poszczególne miesiące.

Cech zawarł z zainteresowaną „umowę o dzieło”, zgodnie z którą zobowiązała się do przeprowadzenia zajęć dydaktycznych z wychowania fizycznego od 3 września 2012 r. do 31 sierpnia 2013 r. Zajęcia dydaktyczne należało przeprowadzić według podstawy programowej przewidzianej dla zasadniczej szkoły zawodowej, zgodnie z programem nauczania i według ustalonego harmonogramu, w wymiarze 13 godzin lekcyjnych tygodniowo (łącznie 494 godziny w roku szkolnym 2012/2013). Przedmiotem umowy było również sprawowanie wychowawstwa dla klasy II b. „Dzieło” miało być oddawane częściami – na 10 dzień każdego miesiąca, na podstawie wpisów w dziennikach lekcyjnych i rozliczane w wymiarze miesięcznym (...). Wynagrodzenie wynosiło 30 zł brutto za godzinę lekcyjną wraz z dodatkiem za wychowawstwo 120 zł miesięcznie. Program nauczania przewidywał prowadzenie zajęć z lekkiej atletyki, gimnastyki, gier zespołowych, zajęć rekreacyjnych.

Sąd Okręgowy decyzję pozwanego uznał za prawidłową. Strony nie łączyła umowa o dzieło, gdyż zainteresowana realizowała typowe usługi dydaktyczne z zakresu wychowania fizycznego poprzez wykonywanie szeregu powtarzających się czynności i to na rzecz podmiotu, do którego zadań należą działania edukacyjne. Potwierdził to Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji. Przedmiotem umowy nie było wykonanie dzieła, lecz powtarzalnej pracy za wynagrodzeniem, czyli staranne działanie.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 627 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż umowa zawarta przez wnioskodawcę z zainteresowaną nie stanowiła umowy o dzieło, podczas gdy z jej treści i charakteru wynikają wnioski przeciwne.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. *„wobec uznania, iż w niniejszej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, które sprowadza się do oceny czy umowa, na podstawie której zainteresowana miała przeprowadzić u wnioskodawcy kurs z przedmiotu wychowanie fizyczne powinna zostać zakwalifikowana jako umowa o dzieło, czy też umowa zlecenia. Wątpliwości wynikają z występujących w orzecznictwie rozbieżności”*. Odwołano się do wyroków Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2003 r., II UK 26/13; z 10 maja 2016 r., II UK 217/16; z 18 kwietnia 2012 r.,

II UK 187/11 oraz do wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) 30 sierpnia 2012 r., III AUa (...) i stwierdzenia, że *„jedynie przykładowe wyliczenie, pokazuje, iż w orzecznictwie istnieją ewidentne rozbieżności co do klasyfikacji umów, których przedmiotem jest szeroko rozumiane przekazywanie wiedzy, nauczanie. Potrzeba ich wyjaśnienia, przy uwzględnieniu okoliczności przedmiotowej sprawy, uzasadnia wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania”*.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został uwzględniony.

Odwołuje się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., czyli do istotnego zagadnienia prawnego, jednak takie zagadnienie nie zostało nawet sformułowane.

Skarga kasacyjna nie jest powszechnym środkiem zaskarżenia, gdyż przysługuje od prawomocnego wyroku, co tłumaczy wymagania metodyczne i merytoryczne stawiane podstawie przedsądu.

Istotne zagadnienie prawne to problem prawny o znaczeniu uniwersalnym, ważny dla systemu lub dziedziny prawna, dotychczas nierozpoznany, oparty na analizie prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że takiej rangi zagadnienie rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Brak jest we wniosku takiego zagadnienia.

Potwierdza to treść wniosku, bowiem wprost podaje, że istotne zagadnienie prawne *„sprowadza się do oceny czy umowa na podstawie której zainteresowana miała przeprowadzić u wnioskodawcy kurs z przedmiotu wychowanie fizyczne powinna zostać zakwalifikowana jako umowa o dzieło, czy też umowa zlecenia”*.

Pytanie o taką ocenę nie składa się na istotne zagadnienie prawne, gdyż przedmiotem zainteresowania tej podstawy przedsądu nie jest ocena zastosowania prawa w konkretnej sprawie, lecz kwestia prawna o znaczeniu uniwersalnym.

Natomiast ocena zastosowania prawa w konkretnej sprawie to domena podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Do tej podstawy przedsądu

skarżący nie odwołuje się i we wniosku nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący we wniosku odwołuje się do „*występujących w orzecznictwie rozbieżności*”, jednak nie opiera argumentacji na podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. W tym zakresie wymagana jest precyzja, gdyż na etapie przedsądu ocenia się zasadność wniosku, tylko w aspekcie podstawy przedsądu wskazanej we wniosku.

Ponadto druga podstawa przedsądu ma inne znaczenie niż istotne zagadnienie prawne (ustawodawca wyraźnie rozróżnia te podstawy przedsądu - art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Przedmiotem zainteresowania drugiej podstawy przedsądu jest sam przepis prawa ze względu na kwalifikowaną potrzebę jego wykładni wynikającą z poważnych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie. Punktem wyjścia jest więc przepis a nie samo orzecznictwo. Zapewne skarżący miałby na uwadze art. 627 k.c. Nie jest to jednak przepis nowy w prawie cywilnym. Ma już swoje opracowania doktrynalne i związane jest z nim niemałe orzecznictwo, co nie wynika zasadniczo ze sprzeczności na gruncie jego wykładni, lecz ze stosowania do różnych spraw, w których przedmiot świadczeń nie jest jednaki (potwierdzają to choćby sprawy przywołane we wniosku). Czym innym jest stosowanie prawa i czym innym jest jego wykładnia (na rozróżnienie to wskazuje wprost pierwsza podstawa kasacyjna – art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Potwierdza to orzecznictwo Sądu Najwyższego, który rozpoznał wiele skarg kasacyjnych w sprawach, w których przedmiot sporu wymagał rozstrzygnięcia pomiędzy umową o dzieło a umową starannego działania. Nie stwierdził jednak rozbieżności w orzecznictwie sądów. Wówczas niejako z urzędu zostałaby podjęta uchwała w składzie powiększonym dla ujednolicenia orzecznictwa. W aspekcie obecnej sprawy można jedynie przykładowo wskazać, że w wyroku z 3 października 2018 r., II UK 280/17 Sąd Najwyższy stwierdził, iż prowadzenie powtarzalnych zajęć tematycznych (edukacyjnych) z dziećmi w przedszkolu nie stanowi umowy o dzieło. Szersza argumentacja nie jest tu konieczna, gdyż przedmiotem przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie jest też ocena całego orzecznictwa a tylko potrzeba wykładni konkretnego przepisu prawa. Jak wskazano do tej podstawy przedsądu wniosek nie odwołuje się.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.